

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 29 Czerwca r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 18 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia 14 b. m. przybył do tutejszej stolicy nadzwyczajny Poseł Króla Jegomości Angielskiego, Margrabia *Hoford*, dla złożenia NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI JEGOMOŚCI znaków orderu *Podwiązki*.

Wiadomości z Gruzji.

Jenerał-adjutant *Benkendorf* 2, dnia 21 maja wykomenderował 4 seciny kozaków 4go półku Czarnomorsko-kozackiego, pod dowództwem starszyny wojskowego *Wierbickiego*, dla uderzenia na Tatarów, przybyłych z eskortą z Daranłagezu, do wiosek leżących ponad rzeczką Kirk-Bułak.

22go przede dniem, 12 ludzi ze 20 ujuczonych wołmi, niespodzianie zbliżyło się do pocztu kozaków z 50 ludzi złożonego, i widząc ich przewagę, poddali się bez wystrzału. Starszyna wojskowy *Wierbicki*, przyłączywszy się do tego pocztu z resztą kozaków, wyruszył ku rzeczce Kirk-Bułak, i uszedłszy nie więcej jak wiorst 4, atakował nieprzyjaciela, w liczbie 100 ludzi będącego, ze znaczną ilością juków, który był zasiadł w wąwozie i silny rozpoczął ogień. Ta nieprzyjacielska partya natychmiast została otoczona przez kozaków, i na przekonanie Ormianina *Mortirosa Wekilewa*, oddała się w niewolę. Przy tém zdarzeniu wzięto go ludzi i znaczną liczbę wołów. Wnet potem uyrzano około wioski Czadkran do 50 ludzi konnych, i tyleż z jukami, zbliżających się ku wiosce Baszkent za rzeczką Kar-Bułak. Wysłane dwie seciny kozaków nie mogły dognać konnych, lecz odbiły przeszło 100 wołów ujuczonych i nieco koni.

W tej rozprawie, ze strony nieprzyjaciela poszło w niewolę 116 ludzi; oddito też 241 wołów, 34 koni i 119 juków z pszenicą i różnemi rzeczami, jako też znaczną ilość broni.

Major *Basow*, posyłany d. 24 maja na furazyrówkę do Kirk-Bułaku, powrócił szczęśliwie, i przyprowadził 22 jeńców, 15 koni i 11 sztuk bydła rogatego.

Zabrani w niewolę dnia 22 maja na wyprawie starszyny wojskowego *Wierbickiego*, *Szadlin*cy, z rozkazu Jenerał-adjutanta *Benkendorfa* 2 zostali uwolnieni, w tej nadziei, iż zachęcą swoich spółziomków do poddania się naszemu orężowi. Ziszcilo się oczekiwanie Jenerał-adjutanta *Benkendorfa* 2go, gdyż *Astan* Sułtan *Szadliński*, listownie oddał się w opiekę Jego CESARSKIEJ MOŚCI; do czego także skłonił i niektórych Agałów Chaństwa *Eriwańskiego*; a na prośbę ich, Jenerał-adjutant *Paskiewicz* postanowił wszystkich opatrzyć kartami bezpieczeństwa.

Podług raportu wojenno-okręgowego naczelnika w Kachetyi, *Xięcia Bekowicza-Czerkaskiego*, pomiędzy Czarcami i innemi w tej stronie Górkami narodami, nie słyhać o żadnych nieprzyjaznych przedsięwzięciach.

K R Ó L E S T W O P O L S K I E.

(z Gazety Warszawskiej).

Ostatnie chwile życia ś. p. *J.W. JX. Woyciecha Skarszewskiego, Arcy-Biskupa Warszawskiego*.

skiego, Prymasa Królestwa Polskiego. Nim wymowniejsze jakie pióro określi bez uprzedzenia chwalebne i cnotliwe życie zmarłego, ś. p. *Xiędza Woyciecha Skarszewskiego, Arcy-Biskupa Warszawskiego, Prymasa Królestwa Polskiego, Kawalera orderów Orła Białego i ś. Stanisława* i klasysy: udzielamy tu dla bliższej wiadomości opis ostatnich chwil tego szanownego Arcy-Pasterza.

Jeszcze w dniu 11 czerwca r. b. czując się bliskim rozstania się z tym światem, jako dobry Pasterz i wierny obowiązkom prawego katolika, chciał w przykładzie własnym spokojnego spoglądania się na śmierć i stawienia się gotowym w progach wieczności, dać pasterską naukę owieczkom swoim, jak potrzeba według praw Boga całe życie urządzać, ażeby w ostatnim zgonie tyle bydz, ile on, szczęśliwym. W tym celu, jakoteż pomny na Sąd Pana Boga, który cnoty nawet człowieka waży na ścisłej szali sprawiedliwości, oczyścić swoje sumienie z ułomności towarzyszących naturze ludzkiej przez spowiedź Sakramentalną, po której, w obec zgromadzonych Biskupów, Kapituły Metropolitalnej, licznego Duchowieństwa, tudzież Seminarium, uczyniwszy uroczyste wyznanie wiary ś. Katolickiej, z największym rozczuleniem i zbudowaniem osób obecnych, przystąpił do przyjęcia Najswiętszego Sakramentu: nakoniec Olejem ś. namaszczoney dał na zawsze ostatnie pożegnanie Duchowieństwu, które go otaczało i udzielił Pasterskie błogosławieństwo wszystkim obecnym, tak duchownym, jako i świeckim osobom, licznie otaczającym łóżko jego śmiertelne.

Gdy o godzinie 6tej wieczorem dnia tego upadające coraz siły dozwoliły mu jeszcze chwil wolnych, odmówił z budującą skrucą zwykłe modlitwy i ostatnią benedykcyą Apostolską z przywiązany odpustem zupełnym odebrał. Zachowawszy do końca przytomność umysłu i spokojność, która cnotliwych tylko dusz jest udziałem, w dniu 12 czerwca o godzinie 11 przed południem bogobojnie i prawdziwie po chrześcijańsku przykładne zakończył życie.

Tak więc utraciliśmy tego, który, nosząc w sercu żywą wiarę Boga, żył cały dla chwały Jego, i poświęcał wszystkie chwile uszczęśliwieniu dusz, które Nanywyższy Pasterz staraniu jego duchownemu porucił. Lecz jeżeli z jednej strony smutek przeżywa nie tylko stolicę tutejszą, ale i kraj cały po śmierci tego nanygodniejszego Pasterza, z drugiej widok tak szczęśliwego zgonu, który jest niewątpliwym dla niego zakładem wiecznej szczęśliwości, przez bogobojne życie zaślążony, powinien wierne serca pocieszyć i bydz dla nas wszystkich pobudką, abyśmy naśladowali jego dobroć, uprzejmość, uczynność, łagodność i ludzkość, a nadewszystko postępowali tą drogą bojaźni Pana Boga, którą on zawsze nam głosem Pasterskim i przykładem życia swojego przypominał.

Wznoszący się podług rysunków Budowniczego *Szucha*, gmach Towarzystwa wyrobów zbożowych przy drodze Nowo-Jerozolimskiej, będzie zaiste ozdobą stolicy. Wtych dniach ma bydz dokończony komin, którego wysokość dójdzie wieży Święto-Krzyskiej. Zaczynają już stawiać gło-

wniejsze części maszyny parowej; cylinder sprowadzony z Anglii został już na swém miejscu osadzony; kotły w wielkości ledwie chałupom włościańskim nie równające się, wkrótce przewiezione tam będą z fabryki *Ewansa*, na wozach umyślnie na to sporządzonych. Niemniej ciekawą jest studnia dla dostarczania wody maszynie parowej zbudowana, której mur przez podbieranie ziemi ze spodu opuszczony został. Obfitość wody; której 4 pompy wylać nie zdołały, zatrzymała dalsze okoko niey roboty, aż poki sama maszyna parowa wody tej nie wyciągnie.

Rodzaj owadu szerszenia sosnowca, który w zeszłej jesieni okazał się być w strażu *Jadłowic* w Leśnictwie Wieluńskim, i w roku bieżącym w znacznej ilości oddział wspomniany trapił; częste wszakże ulewę, grady i hurze wiele się do wytępienia go przyczyniły. Oprócz tego w całym Leśnictwie Wieluńskim dał się spostrzedz inny rodzaj gąsienic; szczególnie młodą sosnę niszczących; nie w wielkiej jednak ilości. Zaradcze środki niezwłocznie ogłoszone i przedsięwzięte zostały.

Równie i w lasach do Kamelaryi miasta *Pyzdry* należących, gąsienice znaczne zrzędziły szkody, tak dalece, że do 6000 sążni drzewa wyciąć należy.

W nocy z dnia 21 na 22 b. m. na polach wsi *Stara-Ruda* w okolicy *Wąchocka*, z chmury od zachodu na wschód ciągnącej, spadły muszelki dotąd nieznanne, i bardzo gęsto okryły ziemię na 20 łokci obwodu.

A U S T R Y A.

Presburg dnia 22 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Projekt do prawa o załatwieniu stosunków pieniężnych między prywatnemi, w skutek najwyższej rezolucyi z dnia 10 b. m. na posiedzeniach cyrkularnych wypracowany; wniesiony był na obrady w d. 17 b. m. na 226im posiedzeniu Stanów, i po niejakiach poprawkach poszedł do Izby Magnatów, która go zaraz na tém samem posiedzeniu przejrzała, i swoje postrzeżenia na niektóre punkta onęgoż Stanom udzieliła. Narady cyrkularne przeznaczone były w tej mierze na dzień następujący, lecz zostały wstrzymane, dopóki postrzeżenia Izby Magnatów względem całego projektu nie nastąpiły. Dnia 18 m. b. było 227me posiedzenie Sejmu; nasamprzód Izby Magnatów, która tym sposobem wygotowane poselstwo swoich ogólnych postrzeżeń jeszcze raz wzięta pod rozwagę; i potem odesłała je do Stanów, gdzie przyszło do Dyktatury. W dniu 19 b. m. rozpoznawała takowe na posiedzeniu cyrkularnem Izba Stanów; ułożyła poselstwo ze swojemi wzajemnemi postrzeżeniami, które tym samym sposobem wczoraj rano sprostowano, potem o godzinie 11 najpierw na 228im posiedzeniu Stanów, po onęgoż zatwierdzeniu także na posiedzeniu Izby Magnatów wniesiono na obrady, w ciągu których w tej mierze nastąpiła zgoda.

Wiedeń dnia 12 czerwca.

(z *teyże gazety*.)

Tutejszy *Dostrzegacz Austriacki* umieścić co następuje:

„Surowe prawdy, zawarte w następującym artykule, w większości, mało znajdyą przystępu; dla jednych będą zgorszeniem, dla drugich niedorzecznością. Lecz ci, dla których są pisane, pewno je przeczytają ze wzruszeniem, i nie zostawią ich bez skutku.”

„Pytaniem jest dziś, mówi pewien pisarz, francuzki, niedający się unieść strumieniem czasu: „jak zniszczyć rewolucyę, oszczędzając, o ile można, jej zwolenników?”

„*Bonaparte* sam sobie zadał to pytanie, i sądził, że je rozwiąże, niszcząc rewolucyę przez własnych jej przyjaciół. Lecz czyliż ci mogli się wyrzec swej natury? czyliż on sam nie był największą przeszkodą wykonania swych zamiarów, gdy w nim widziano ciągłe wzywanie do rewolucyi i żywe świadectwo jej potęgi?”

„Chcąc zagładzić rewolucyę, (*) trzeba umieć przewyciężyć ducha, który ją utworzył i ciągle wznawia, trzeba jej odebrać zaufanie we własnym istnieniu.”

„Rewolucyę jednego tylko obawia się przeciwnika. Nie zewnętrznych środków potęgi, gdyż zdoła ona je przytępić lub przeciwko prawemu porządkowi obrócić; nie dyktatury, gdyż ukryje się przez ciąg jej trwanie.”

„Jedynym prawdziwym jej przeciwnikiem jest Religia: Zaświecenie Religii w obyczaje, w prawodawstwo konstytucyjne, w wychowanie młodzieży; niechaj oia przewodniczy we wszystkich epokach życia obywatelskiego; przenika najtajemniejsze ścieżki umysłów; a rewolucyę zostanie wytępioną.”

„Gdyż rewolucyę jest pychą, którą Religia potępi, jako początek wszystkiego złego.”

„Rewolucyę jest żądzą; a sama tylko Religia wskazuje człowiekowi cel, mogący zaspokoić nie-nasytne jego serce.”

„Rewolucyę jest rozkiełzaniem namiętności; a sama tylko Religia posiada tajemnicę, nawet namiętnościom uczynić znośnem łagodne swe jarzmo.”

„Rewolucyę uczy człowieka dążyć do wielkości dopóki żyje, ponieważ po tém życiu nie mu nie pozostaje; Religia pociesza go, w jego młodości, widokiem wielkości, nieograniczonej przestrzeni, ni czasem.”

„Religia mówi: oddajcie Cesarzowi co jest Cesarzowskie, a Bogu co Boskie; rewolucyę zaś mówi: Cesarz jest naszym nieprzyjacielem, a Bóg czczeniem tylko nazwiskiem.”

„Catego więc przekształcić trzeba człowieka, jeżeli zepsucia ma być położona tama.”

„To zaś nie jest dziełem chwili. Natura ludzka jest słabą, a natóg potężnym. Niekiedy nawet obyczaje wyprzedzały prawodawstwo; dziś prawodawstwo powinno wyprzedzać obyczaje.”

„Oczernia nas głowy przewrotne, że opowiadamy Teokracyę. Lecz naydokładniejsza zgodność zasad towarzyskich i religijnych, czyliż się może nazwać Teokracyą. Czyliż akt, który nowemu prawu narodów w Europie ostatnią nadał cechę, a któryby rewolucyoniści chętnie wyrzucili z roczników naszej historii, był aktem teokratycznym?”

„Wytrwałość i odwaga, to jest tajemnicą siły rządów. Wielkie są trudności, niebezpieczeństwa niechybne; lecz stawa odniesienia zwycięstwa nad piekłem zasługuje, aby była okupiona. Chwała tym, którzy o sobie kiedy będą mogli powiedzieć: Ród ludzki wielkim szedł krokiem ku przepaści; świat moralny zapadł co raz głębiej w zepsucie; dzięki naszym staraniom! człowiek odzyskał swoją godność, burze już nas nie straszą, gdyż wszystko stoi na mocnych podstawach.”

A N G L I A.

Londyn dnia 16 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pan *James-Surrey* podał Parlamentowi prośbę o pozwolenie stawiania młynów w *Londynie* i innych miejscach, gdzie są składy zboża zagranicznego, aby robiona w nich mąka, mogła być bez opłaty wyprowadzona, lub podlegała takiej opłacie, co mąka zagraniczna, potrzebowa w kraju. Publiczna opinia jest bardzo za tym projektem.

Od czasu połączenia Irlandyi z Anglią wymarło 26 rodzin Parów Irlandzkich, i tytuły ich zupełnie ustały.

(*) Słowa rewolucyę używano dawniej tylko względem pewnych wydarzeń (*angielska, francuzka rewolucyę i t. d.*) z czasem przyjęło odrębny charakter, i oznacza teraz, co za skazówka! system daleko rozszerzony i głęboko zakorzeniony, zagrażający całemu porządkowi towarzyskiemu. (Pisypisek *Dostrzegacza Austriackiego*.)

Gazeta *Morning-Herald* zapewnia, iż Xiążę *Kumberland* jeszcze tego lata przybędzie do Anglii, i obejmie naczelne dowództwo wojska.

Admirał *Hardy*, dowódca eskadry naszej, przeznaczony na czynienie doświadczeń, przybył tu niedawno, i miał kilka narad z Xięciem *Klarenzy*, a potem udał się na powrót do *Portsmouth*. Rząd nasz uznaje ważność poprawy w budowie okrętów i żegludze ich, tak dalece, iż po dwóch przedsięwziętych już wyprawach wspomnianej eskadry, kazał ją, mającą znowu wyść pod żagle, opatrzyć w żywność i wszelkie potrzeby wojenne.

Hrabia *Liverpool* przychodzi powoli do zdrowia, i wyjechał do majątności swojej *Combe-Wood*.

Ze wszystkich okolic kraju naszego nadchodzą pomyślne wiadomości, iż można się spodziewać obfitego urodzaju. Handel płótnem powiększył się od kilku miesięcy w Irlandyi i Szkocyi.

Niedaleko *Maidstone* odkryto jaskinię, w której niegdyś przebywać musiały Hieny; znaleziono w niej bowiem szkielety tych zwierząt i kości konskie, które zapewne są szczątkami ofiar łapieżności Hien.

Towarzystwo zawiązane tu celem wychowania dzieci w krajach wschodnich, odbyło niedawno posiedzenie. Misyonarz *Wolff* opowiadał na niem swoje przygody na wschodzie: namienił o gorliwości, z jaką mahometanie sprzyjają zamianom Misyonarzy Chrześcijańskich, i przypisywał niedbałość kościołowi Anglikańskiemu, iż na wschodzie pozwala się wyprzedzać Rzymskiemu. Towarzystwo to nie musi być bardzo popularne: zczuła bowiem zebrano składkę.

TURCYA.

Od granic tureckich 9 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdaje się, iż trzy uchybienia zrzuciły szczególnie wielką klęskę, którą Grecy d. 6 maja pod *Atenami* ponieśli, a te są: naprzód, iż czasła wojska do wysiadania z okrętów i znowu wsiadania na nie, źle był wyrachowany; co dowodzi, iż oddział, który niespodzianie powinien był uderzyć na nieprzyjaciela, wśród dnia do wykonania ataku był prowadzony; powtóre, iż większą część niechoty nieregularnej, nieopatrzonej bagnetem, bez żadnej zastawy wystawiono na natarczywość sztybu nieprzyjacielskiej; potrzebie, iż zaniechano zupełnie uczynić wycieczkę na północny portu *Pireus*, przez którą, stosownie do planu bitwy, siły nieprzyjacielskie rozdzielić zamierzono. Wielkie o uchybienie stąd wynikło, iż wojsko, mające ukutecznić tę wycieczkę, składało oddział *Karakakiego*, a ten straciwszy świeżo ulubionego woźcę, utracił przytomność, a razem i całą tak świeżą odwagę i waleczność; lecz przez to właśnie uchybienie w działaniu ogólnem, oddziały Greckie przegięm wschodnim na przód postępujące, musiały same tylko wstrzymać całą masę siły zbrojnej nieprzyjacielskiej, a temu mimo wszelkiej usilności wykonać nie mogły.

Dostrzegacz *Austryacki* umieścił następujące wiadomości z Grecyi:

Zamek *Tornese* na brzegach prowincyi *Elidy*, w którym zamknięto się kilkaset zbrojnych Greków, wraz z wielką liczbą kobiet i dzieci, za zbliżeniem się *Ibrahima* Baszy w pochodzie jego do *Patras*, po kilkudniowym przez Turków strzelaniu, poddał się dnia 17 maja. Zupełny niedostatek wody do picia miał przyspieszyć poddanie się warowni, której osadę wraz ze zbiegłymi tamże, posłał *Ibrahim* Basza do *Patras*, jako pierwszy stało się z innemi w krainie *Elis*, wziętymi niewolą Grekami, porozdawano grunta do uprawy. Dowódcę warowni *Michała Sissini* (zapewne na Jerzego *Sissini*, teraźniejszego prezesa zgromadzenia narodowego w *Trezenie*) i innych kilku apitanów zatrzymał Basza przy sobie, oddałszy mi broń. Zamek zburzono i *Ibrahim* Basza po wzięciu onego wyruszył ku *Patras*, aby amąd, jak sądzą, udał się wzdłuż brzegów zato-

ki *Lepanckiej* ku *Koryntowi*. Po drugiej stronie tej zatoki ruszyło 3,000 Albańczyków pod *Vali Bei Jazza*, i *Izlan* Bei z *Lepantu* przez *Salonę* ku *Atenom*. Część tych wojsk wsiadła na okręty Tureckie w zatoce *Lepanckiej* stojące, i popłynęła do *Dobrena* przy górze *Helikonu*.

Buia 22 maja z południa o godzinie w pół do drugiej spostrzeżono w *Zante* z wałów twierdzy, Grecki statek parowy *Karteria*, który blisko pół godziny bez zatknięcia bandery stał między *Zante* i *Katekolo*, a potem obrócił się ku zatoce *Patraskiej*. O godzinie 6 z południa, ukazała się Grecka fregata *Hellas* przed wyspą *Zante*, i popłynęła za statkiem parowym. Obadwa okręty udały się potem ku *Klarenzy*; o w pół do trzeciej wieczorem słyszano kilka wystrzałów działowych, a przy świetle onychże, chociaż wieczór bardzo był ciemny, postrzeżono, iż się zaczęła potyczka między fregatą *Hellas*, a dwiema blisko *Klarenzy*, a to w porcie *Tigani* (3 do 4 mil morskich od *Klarenzy*) na kotwicy stojącemi Egipskimi korwetami. Ogień działowy trwał od godziny trzeciej w nocy. Nazajutrz dnia 23 maja, około godziny 10 rano, słyszano w *Zante* znowu wystrzały działowe, a przez barkę przybyłą tamże, dowiedziano się, iż w porcie *Tygani*, oprócz wyżej namienionych dwóch korwet egipskich, znajdował się także bryg i dwa statki przewozowe mające jeńców greckich na pokładzie. Były to okręty, na które dnia poprzedzającego wieczorem uderzył był Lord *Cochrane*; fregata *Hellas*, zbliżając się ku egipskim okrętom płynęła pod banderą turecką. Tegoż samego dnia (23 maja) o 2-giej godzinie z południa widziano z *Cefalonii* przez dalekowidz, fregatę grecką, płynącą wzdłuż *Skrophen* (małe wysepki przy wnieściu do zatoki *Patraskiej*); taż ciągnęła za sobą na linie okręt, (zdawała się to być brygantyna). W d. 30 maja zawinęła do *Korfu* barka Jońska *Santa Catarina*, *Patrona Constantin Gumeno* z *Santa Maura* po czterodniowej żegludze; wysłana była od angielskiego Rezydenta na rzeczony wyspie Majora *Temple* z listami do Lorda naczelnego kommissarza Pana *Fryderyka Adam*. Powodem tego wystania jest przybycie tureckiego bryga wojennego do *Santa Maura*, który, ścigany przez statek parowy *Karteria*, tamże schronił się. Słychać, że statek parowy zatrzymał się 24 godzin blisko bryga tureckiego, stojącego na kotwicy w porcie *Skorpius* (na wyspie *Maura*), i że po upływie tego czasu dowódca *Karteryi*, *P. Hastings*, oznaymić kazał angielskiemu Rezydentowi w *Santa Maura*, iżby rozkazał tureckiemu brygowi opuścić port, ponieważ podług neutralnego systematu przez rząd joński przyjętego, nie wolno jest okrętom wojennym wiodącym dłużej nad 24 godzin bawić w portach jońskich. Major *Temple* kazał zawiadomić *P. Hastings*, iżby sam naprzód oddalił się na milę morską od portu *Santa Maura*, aby i z jego strony zadosyć uczynionem było systematowi neutralności; w takim razie nie omieszka on (major *Temple*) zmusić bryg turecki do wypłynienia. *P. Hastings* na to odpowiedział, aby ten bryg natychmiast oddalono, poczem on także cofnie się na rzeczoną odległość; lecz jeżeli turecki bryg dłużej w *Santa Maura* będzie cierpiany, tedy postanowił spalić go w tamecznym porcie. W takim stanie były rzeczy przy wypłynieniu pomienionej jońskiej barki z *Santa Maura*, a major *Temple* udał się do Lorda naczelnego kommissarza w *Korfu* dla zasiągnięcia rozkazów.

Naynowsze wiadomości o poruszeniach okrętów greckich na morzu jońskim wystawia następujący list z *Zante* pod dniem 18 maja, odebrany dnia 2 czerwca w *Korfu*, w ten sposób: "Dnia 28 maja o południu oznaymiono z kanału *Itaki*, że płynie grecka fregata *Hellas* z brygantyną. O godzinie 2 z południa tak blisko płynęły te okręty przy naszych brzegach, iż można było rozpoznać znajdujących się na nich ludzi. Fregata, oprócz zwyczajnej greckiej, miała także banderę admirałską; Lord *Cochrane* był na pokładzie. Dwa czółna przybiły do naszego szpitala, z których

na jednym był turek i kapitan okrętu handlowego z *Cefalonii*, na drugim znajdował się synowiec Lorda *Cochrane* i *Miaulis*. Rzeczony kapitan z *Cefalonii* był właścicielem Jońskiego statku, wziętego pod *Skrophenami* ze 27 jeńcami greckimi i 10 Turkami, któryto statek owych jeńców z *Klarenzy* chciał przewieźć do *Patras*. Admirał Grecki (*Cochrane*) oddał tu (w *Zante*) wspomnianych 11 osób, poddając się systematowi neutralności; atoli żądał, aby kapitan Grecki za przekroczenia prawa neutralności (przewożąc jeńców greckich) podług praw był ukarany. Wspomniona brygantyna jest to okręt Turecki ładowany 180 beczkami prochu, masłem i innemi zapasami żywności, przeznaczonemi z *Prewezy* do *Patras*; miała 40 Turków mężczyzn i kobiet, i została zabrana na morzu pod *Santa Maura*. Lord *Cochrane* wysadził Tureckich podróżnych ze wszystkim ich majątkiem w *Klarenzie* na ląd, i dał im list do *Ibrahima* Baszy, w którym pisze: „Tak postępują cywilizowane narody, i takiego postępowania spodziewa się po nim w przyszłości.” Okręty te stały pod żaglami do godziny 10tej wieczorem, poczem opuściły morze pod *Klarenzą*, zapewne, aby się ze statkiem parowym złączyły, o którym nie wiadomo, gdzie się znajduje; tym czasem twierdzą, iż zamknął dwa Tureckie okręty w porcie *Skorpis* na wyspie *Maura*. Lord *Cochrane* przestał tutejszemu Rezydentowi oświadczenie, że zatoka *Patraska* jest w stanie oblężenia; od tego czasu nie poptynał już żaden okręt do tej zatoki. Podług zeznania kupieckiego okrętu, który w dniu 19 maja z *Modonu* we trzy dni do *Zante* zawinął, flota Turecka ze *Stambułu*, którą, jak wiadomo, w dniu 11 maja Komodor *Hamilton* i kapitan fregaty Amerykańskiej *Konstytucja*, na morzu przy wyspie *Serpho* widzieli, w liczbie 29 okrętów zawinęła do *Modonu*. Kilkoma dniami pierwej zawinęły także do portu *Navarino* okręty Egipskie, które nowego Wielkorządcę *Kandyi*, *Suleiman* Baszę (byłego Naddyrektora komory w *Smyrnie*) przewiozły z *Alexandryi* do *Kandyi*.

CHINY.

(z Gazety Warszawskiej).

Gazeta wychodząca w *Malacca* zawiera następujące dalsze wiadomości z Chin: „Odebrana w *Kantonie* Gazeta Pekńska umieściła kilka wypisów z rozkazów Cesarza chińskiego pod d. 8' miesiąca 7go. Zdaje się, iż *Sung Ta-ju*, dawny towarzysz Lorda *Macartney*, wyjechał w zleceniach Cesarzkich do prowincyi *Schan-si*, a w niebytności jego, zastępca sprawuje obowiązki urzędu Prezesa bióra obrzędów. Na wyspie *Formosa* zbuntowali się krajowcy, lecz powstanie uśmierzone. W prowincyi *Kang-nan* stracono przeszłej jesieni przez omyłkę człowieka niewinnego, zamiast prawdziwego zbrodniarza. Cesarz chiński, ganiąc takowe postępowanie, namienia, że i w innych prowincjach zdarzyły się podobne omyłki; zaleca przeto urzędnikom, aby się zbyt na swoich podwładnych nie spuszczała. O buncie w zachodniej Tartaryi donosi gazeta dworska chińska, co następuje: „Herszt *Chan-khiur*, Mahometanin, jest naczelnikiem potomków dawniejszych buntowników. Przyłączyli się do niego Tatarzy (zwani po chińsku *Pulu-sei*) i Mahometanie z *Kaschgar* w białych zawojach. Siedlisko rokoszu jest pod 78mym stopniem długości wschodniej i 40tym szerokości północnej. Okolice ta jest pustą, a przynajmniej mało zamieszkaną. Kazał Cesarz przywołać do siebie 74 officerów znakomitych z talentów wojskowych, i z nich wybierze się 30, którzy się udadzą do miejsca teatru wojny. Z północno-zachodnich prowincyi *Scher-se* i *Kan-su* ma pójść 20,000 żołnierzy, a z Tartaryi *Mandszu* wojsko ruszy ku zachodowi. *Khang-ling*, Wielkorządca

w *E-le*, który przed 10 laty był dowódcą w *Kantonie*, został mianowany naczelnym wodzem z władzą rozrządzania życiem huntowników; ma przy sobie dwóch podwładnych jenerałów. Prowincye *Kansu* i *Schan tong* powinny dostarczać mu żywności; wojsku ciągnącemu przeciw buntownikom, zalecono łączyć surowość z łagodnością. Przyrzeczono darować życie hersztowi buntowników, jeżeli się podda; każdemu zaś dającemu odpór zagrożono śmiercią i zniszczeniem.” Polegli już dwaj znakomici officerowie wojska chińskiego. Słychać, iż kupcy w *Kantonie* mają dać znaczną sumę na utrzymanie liczego wojska. Pewny angił, bawiący w *Kantonie*, kończy list swój, pisaný dnia 24 października, temi słowy: „Chiny są zbiorem zepsutych obyczajów, bezbożności, złości, zemsty, kłamstwa, oszukaństwa i rozpusty.”

ROZMAITE WIADOMOŚCI O dawnych Muzykach w Polsce. (z Rozmaitości Lwowskich).

Zygmunt I lubił muzykę i utrzymywał Instytut na Dworze swoim. Oprócz dawanych sukien płacił im zwykle po 15 grzywnie na rok. Monarcha ten wadził pierwszy kapelę Włoską r. 1523 dnia 29 maja. Jeszcze przed *Zygmuntem I* kwitnęła w Polsce muzyka. Sam *Grzegorz z Sanoka* Arcybiskup Lwowski był jej przyjacielem i znawcą. Czytamy w dziejach, że ten Pasterz wdzierczy głos posiadał. Lubiony od Papieża *Eugeniusza IV*, będąc jeszcze Xiędzem tylko, grywał i śpiewywał w kaplicy Papieżkiej.

Zygmunt August był wielkim przyjacielem muzyki. Za niego wstawiło się wielu muzyków Polskich. Sławny *Marcin* ze *Lwowa* był jego nadwornym organistą. Artysta ten miał sam wyćwiczyc się w sztuce swojej. *Starowolski* w dziele *Hecatontas* nazywa go najsławniejszym organistą w świecie. Pisywał także wiersze, do których układał wyborną melodyą. Między innemi miał pisać zachwycającą muzykę do hymnu, ułożonego na cześć patrona swojego. Za *Zygmunta Augusta* kwitnęli w muzyce *Wacław z Szamotuł* kapelmistrz nadworny i kompozytor kościelny, i *Sebastyan z Fulsztyna*. Za *Zygmunta III* wstawił się *Krzysztof Klaban* muzyk nadworny, piszący muzykę do łacińskich *Kochanowskiego* wierszy, i *Tomasz z Sandomierza*, śpiewak i muzyk na Dworze Królewskim. *Władysław IV* lubił także muzykę.

Oprócz wspomnianych muzyków w wiekach XVI i XVII, wstawił się jeszcze następujący muzyk: *Paligoniusz* i *Zeński* o których *Starowolski*, wspomina. Wielu ćwiczyło się w *Rzymie*, jak np. *Krzysztof Kicker*, *Adam Worka* i *Mosiądek*, który wynaleźć miał jakiś instrument muzyczny. Słynęli także *Jan z Wierzbkowie* sławny śpiewak i muzyk, *Mikołaj Gomułka*, kompozytor muzyki do Psalmów *Jana Kochanowskiego*, w reszcie *Wawrzyniec Brzeszka*, który był przełożonym katedralnej szkoły ubogich we *Lwowie*, uczył muzyki i umarł tamże r. 1618 d. 12 czerwca. (Obacz *Monumenta Sar. Starowolski*.)

Z Xięży wstawił się muzyką: *Buchowski* Benedyktyn i Jezuici: *Brand Jan* Poznańczyk, będący Rektorem Jezuickiego Kollegium we *Lwowie*, autor wielu melodý do różnych pieśni nabożnych, tudzież nasz sławny Poeta *Sarbiewski*, przedziwnie grać miał na arfie, cytrze i klawiecy, przytém miał głos do śpiewania udatny.

Stanisław Jaszowski.

P o p r a w k a .

W Nrze 75, w artykule z Rygi, omyłkę: rolę zwaną drapaczem greplarskim (*Dipsami fullanum*), poprawić należy: greplarskim (*Dipsacus fullonum*).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej BucharSKI Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DO DATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 76.

Wilno dnia 29 Czerwca r. s. 1827 Roku.

1 Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż z powodu straconego przez szeregowego Efimowa Syna Makarowa Awdejewa, służącego w Komendzie inwalidney boryso-wskiey, zostający w wiedzy Batalionu garni-zonnego mińskiego, paszportu względem odsta-wki, danego mu w roku 1818 z podpisem Do-wódcy mińskiego garnizonu Batalionu Podpół-kownika Krzemienieckiego; postanowił dnia 14 maja 1827 r., żeby z takowego paszportu nie-mógł nikt pożytkować, albo w razie znalezienia go, iżby był przez kogokolwiek dostawiony do tego Rządu, opublikować o tem w gazetach i Kuryerze Litewskim. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik Czmychów.
Sekretarz Arcimowicz

1 Karol Romanowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileńskiego za życia swojego nabywszy wle-wki został moim Kredytorem, i pod różnemi dattami robił ze mną układy z warunkami naj-solenniejszemi, że wszystkie Obligi w rękach jego będące powrócone mi nie zostaną, lecz bieg życia jego skrócony niedozwolił jemu uiścić się, w przeciągu roku zeyścia jego z tego Świata (jak dało mi się słyszeć) znajdując się w ręk-u W. Bekierowey, Azatem ostrzegam całą pu-bliczność, iż takowe obligi jej nie posługują, lecz powrócone mi być powinny jako moja wła-sność, o którą po kilkakrotnie upominałem się, co gdy nieprzyniosło dla mnie żadnego skutku, przez awizacyą Kuryera Litewskiego postano-wiłem całą Publiczność zastrzedz, iżby z nią o wyż wymienione obligi w żadne układy nikt niewchodził. Jakową, awizacyą podając do Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłosze-nia własną ręką podpisuję. Roku 1827 mie-siaca junii 22 dnia. Xieźna Puzyrniina.

Wolno drukować. Dnia 25 czerwca 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu po-tocznego Sądu Ziemskiego ptu Szawelskiego, w dacie poniżej zapisanego, eteorundem pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stro-nie potrzebującey, wydany.

Roku 1827 mca junii 8 dnia. Oświadcze-nie imieniem WJP. Antoniego Dowgierda Ty-tularnego Sowietnika czyni się w następuję o-koliczności: wyrokiem Sądu exdywizorskiego o-gólnego majątku Tryszek, zeszłego Taynego So-wietnika Wojewody i Kawalera Chemińskiego, zeszłemu pisarzowi Malczewskiemu dwie sche-dy wydzielone zostały, jedna na Janie zeszłego Malczewskiego, druga na Janie JW. Komando-ra Marcinkiewicza Żaby, która z przekazy do-stała się zeszłemu Malczewskiemu. Gdy ma-jątek zeszłego Malczewskiego został oddany na satysfakcyą jego wierzycielom, Sąd Ziemski Wileński rozdziałając ogólny majątek zeszłego Malczewskiego między jego wierzycieli, wyro-kiem swoim tysiąc osmset dwadziestego trze-ciego septembra czwartego dnia ogłoszonym na wżwyż wymienionych Schedach z Exdywizyi Tryskiey summy W. Missiewicza Sędziego Gr. Oszm. Sukcessorów Jana Antoniego Noffoka, W.

Michała Łabunskiego i WW. Ratyńskich loko-wała, one w stosunku ocenki ziemi przez tenże wyrok uczynionej za sprowadzeniem Komorni-ka, między wymienionych lokatorów dozwolił; a tym czasowie Administracyą z obowiązkiem opłacania współ lokatorom na tychże Schedach lokowanym Intrat W. Missiewiczowi powie-rzył, z przyczyny niewykonania przez niektórych lokatorów przysięgi na realności pretensyi wy-rokiem Sądu Ziemskiego Wileńskiego przezna-czoney, między którymi i WW. Ratyńscy z o-gólney swej pretensyi lokowanej summy rubli srebr. 800 w Amisyy oddali, Sąd Ziemski Wi-leński na Prośbę niektórych lokatorów, wyro-kiem swoim 1826 roku, oktobra 18 dnia ogło-szonym, dopełniając satysfakcyą wierzycielom zeszłego Malczewskiego pisarza, wyrażone ru-bli 800 na Schedach z Exdywizyi Tryskiey lo-kowane, między W. Missiewicza Sędziego G. Oszmian. Sukcessorów Noffoka, W. Łabuńskie-go i samychże Ratyńskich rozdzielił. W. Mi-siewiczowi rubli srebrnych 156 kopiejek 9. WW. Ratyńskim rubli srebrnych 314 kopiejek 16, sukcessorom Noffoka rubli srebr. 202 ko-piejek 95, W. Łabuńskiemu rubli srebrnych 126 kopiejek 80 determinując, w takieyże pro-poreyi i uprzedniey ocenie ziemi część za rub-li srebrnych 800 wypadającą rozdzielić dozwolił. Niżej podpisany mocą prawa wieczysto-przedawnego z wolnością poszukiwania na od-krycie się mogącym funduszu zeszłego Malczew-skiego pełny satysfakcyi jednego w roku 1825 apryla 24 dnia przez W. Misiewicza sukcesso-ra Jana Antoniego Noffoków i W. Łabuńskie-go, wydanego, tegoż roku apryla 25 przed A-ktami Ziemskimi Wileńskimi przyznanego, apryla 30 w Akta Ziemskie Szawelskie prze-niesionego, drugiego, w roku teraz idącym, fe-bruaryi 4 od tychże W. Dowgierdowi wydane-go i tegoż dnia w Ziemstwie Wileńskim przy-znanego zostawszy dziedzicem tych sched i tym-czasowym Administratorem części jaka się po-została na rzecz WW. Ratyńskich; niechcąc mieć nadal w swojej administracyi część WW. Ratyńskich która tylko tymczasowie do roz-działu sched i skomunikowania się współlo-katorów W. Missiewiczowi powierzona była, również chcąc mieć schedy przeze mnie nabyte oddzielone i przyłączone do mego przygrani-czającego majątku, oświadcza, iż jeżeli WW. Ratyńscy w roku idącym 1827, miesiąca sep-tembra dnia 10 sami, lub umocowanego nieze-szłą dla oddzielenia swej schedy na ziemi, przez sprowadzić się mającego Komornika i objęcia oney; w ówczas oświadczać się zmuszonym będzie ze stopnia W. Missiewicza sukcessorów Noffoka i W. Łabuńskiego, w myśl dekretów Sądu Ziemskiego Wileńskiego 1823 roku sep-tembra 4 i 1826 oktobra 1 dnia, schedy swo-je oddzielić, i że po takowym rozdziale, nietyl-ko administrować, ale się też i opiekować czę-ścią na rzecz WW. Ratyńskich pozostałą nie-będzie: za wszelkie zatem szkody mogące się przez kogokolwiek zdzielać, oświadczać się odpowiadać niebędzie obowiązany. Jakowe oświadczenie podpisuję; Antoni Dowgierd Ty-

tularny Sowietnik. O zgodność z Protokółem potoczny zaświadcza Ziemski Powiat Szawelskiego Regent Leopold Bądzkiewicz.

Dozwala się drukować. Wilno. 28 czerwca 1827. Cenzor S. Żukowski.

1 Niżej podpisany podaje do wiadomości Publicznej Gazety Kuryera Litewskiego iż nabywszy prawem dziedzicznym w roku 1821 junii 2 dnia majątek Purniewiczze w Powiecie Nowogródzkim Parafii Starodyskiej Gubernii Grodzieńskiej położony, w którym znalazł więcej dusz zapisanych do skasek rewizyjnych a w inwentarzu podawczym przy prawie sporządzonym za wyszłych poddanych. Jako to Michała Hryhora i Janka Kulbiejów nie żonaty, a Macieja Kulbieja z żoną i córką oraz Konrata Puszkara nieżonatego: gdy takowych ludzi po różnych powiatach i Guberniach szukając znaleźć niemożę pomimo jednak ukazy Manarsze przechowywają się a nabywca nie tylko że z nich nie ma użytku ale za ich podatki opłaca. Niniejsze oświadczenie zapisuję, żeby ci którzy przechowywają takowych zbiegów kiedy Reskryptem Łaskawego Monarchy dozwolono dopisywać do skazek ludzi opuszczonych, pomienionych zbiegów pod tytułem swoich zapisywać nieważyli się, owszem gdzie się znajdują do miejsca swojej rodziny i nabywcy powróceni i odsyłani byli, uprasza. Dat 1827 junii 10 dnia.

Wawrzyniec Suchorubski Sędzia Gran. Pittu Nowogródzkiego.

Dozwala się drukować 28 czerwca 1827 roku Cenzor S. Żukowski.

1 Mając z pozwolenia zwierzchności w miasteczku Połdże kurlandskiej Gubernii zupełnie ustrojoną i dobrymi medykamentami napełnioną Aptekę, Ja mam honor polecić sobie w usługi Łaskawej publiczności, obiecując dane mi przyporządzenia spełniać nayakkuratniej. Joh. Feldt Aptekarz.

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tymże Rządzie za dług należny tutejszej Izbie Powszechniej Opieki, przedawać się będzie z publicznej licytacji dom murowany dwupiętrowy mieszczanina mińskiego żyda Borucha Hirszowicza Morgolina ze wszelkimi do niego przynależnościami, położony w mieście Mińsku na niskim rynku, przynoszący rocznego dochodu rub. assyg. 350, a oceniony do 340 rub. assyg.; zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: *pierwszy* od dnia wydrukowania, które później nastąpi w gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich, za miesiąc, to jest: najdalej dnia 16 następującego miesiąca julii; *drugi* za dwa miesiące, t. j. 16 augusta, a *trzeci* za trzy mce w dniu pierwszym sessyi t. j. 16 septembra roku teraźniejszego. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.

Sekretarz Zahorowski.

Powyczyk Anisimow.

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tymże Rządzie za dług należny tutejszej Izbie Powszechniej Opieki, będzie przedawać się z publicznej licytacji dom murowany dwupiętrowy mieszczanina mińskiego Josiela Jankielowicza Cytryna, ze wszelkimi do niego przynależnościami, położony w mieście Mińsku na niskim rynku, przynoszący rocznego dochodu 300 rub. assyg., a oceniony

do 4,500 rub. assyg.; zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: *pierwszy* od dnia wydrukowania, które później nastąpi w gazetach St. Petersburskich albo Moskiewskich za miesiąc jeden; *drugi* za dwa, *trzeci* za trzy miesiące w dniu pierwszym sessyi. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.

Sekretarz Zahorowski.

Sekretarz Kollegialny Anisimow.

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na uzyskanie zgorzałej w roku 1816 w Mozyrskiej mieskiej Kommissyi summy, będzie się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie Członków pomienionej Kommissyi, położone w mieście Mozyrzu domy, kramy, i dalsze zabudowania, a mianowicie: mińskiego Głowy Teodora Koryckiego, dom zupełnie stary z okrągłego drzewa, przy nim stajnia i chlewek takież stare i sklep, który z ogrodzeniem podwórza oceniony rub. 25, stoi na ziemi należącej do Cerkwi Paraskiewskiej; drugi tegoż Koryckiego dom na ulicy Stuckiej z drzewa okrągłego, na dziedzińcu świronek z drzewa okrągłego, na własnej ziemi, oceniony 650 rub., dwie kramy z brusów pomiędzy bramami na rynku w mieście Mozyrzu i isza pod N. 12, a 2ga pod N. 26, na własnej ziemi ocenione 700 rub. assygnacyynych Bazylego Jasienieńskiego dom z okrągłego drzewa, na dziedzińcu chlewek, ogród warzywny i kilka fruktowych niewielkich drzew, na własnej jego ziemi, oceniony rub. 100. Dom Karnieja Oleszczenka, na ulicy Bobrowskiej z drzewa okrągłego, na dziedzińcu świronek, drugi dom pokryty dranicą na własnej jego ziemi, oceniony 105 rub. 75 kop. Dom Motela Rozenberga drewniany z brusów, stary, pokryty dranicą, na ulicy kijowskiej, na dziedzińcu dwa sklepy murowane, drugi domek z drzewa okrągłego, pokryty dranicą, przy nim pod jednym dachem dwie stajnie, jedna wozownia z drzewa okrągłego stare, i lodownia, na ziemi jego własnej, oceniono 1,450 rub. Dom Josiela Afenhendena drewniany z brusów, przy nim od ulicy trzy kramy z drzewa okrągłego, chlewek niewielki, przy nim powietka, na ziemi jego własnej, ocenione 700 rub. assyg. Zatem życzący kupić pomienione domy z wyrażonemi zabudowaniami i ziemią, zechcą przybyć do Rządu Gubernialnego Mińskiego na terminy: 1szy dnia 1go augusta, drugi septembra 1go, a trzeci i ostateczny 5go oktobra bieżącego 1827 roku. Inwentarz pomienionych domów i warunki, podług których ma się sprzedaż odbywać, w każdym czasie życzącym okazane będą. Dnia 14 junii 1827 r.

Sowietnik i Kawaler Frihes.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Wasilewski.

2. Od Izby Skarbowej Mińskiej ogłasza się: iż w niej odbywać się będą targi na oddanie w 10letnią arendę od dnia 12 apryla następującego 1828 roku. w powiecie mozyrskim majątku skarbowego Turowa, w którym znajduje się w miasteczku Turowie: Ekonomiczny dom 1, folwarkow 6, dymow włosciach 962, dusz

podług ostatniej rewizyi płci męskiej 2745, żeńskiej 2774, dochodu podług inwentarza 1815 roku wyliczono r. 21579 k. 18 $\frac{1}{2}$ srebr., z którego przeznaczono rozchodu: na utrzymanie w ałym majątku oficyalistów ekonomicznych, doctora z dwoma uczniami i na lekarstwa r. 2667 r.; w przypadku zaś niejawienia się życzących do wzięcia w arendę całego majątku, oddawać się będą na trzy lata od tegoż 12 apryla, zostają w nim karczmy, młyny, przewozy, woskownie i rybne dymniki. Na jakowe wszystkie artykuły wyliczone podług tegoż inwentarza rocznego dochodu rub. 4107 kop. 3 $\frac{1}{2}$ srebr. Zatem życzący wziąć cały majątek Turów, albo tylko czynszowe artykuły, zechcą przybyć na targi do terytoryj z dostatecznymi ewikcyami: pierwsi w proporcya dwóletnich, a ostatni trzecią część aley odkupney summy, na terminy: teraźn. 1827 roku: pierwszy dnia 27 augusta; drugi 17 septembra, a trzeci 28 oktobra, a na dobie targow dnia 29; warunki zaś każdy za przybyciem do targow może żądać i widzieć w Izbie Skarbowej. Dnia 18 junii 1827 roku.

Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz Hołyniewicz

Sekretarz Kolleg. E. Troncowicz.

2 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego na skutek ukazu Sądu Głównego Wileń. 2go Departamentu dnia 11 teraźniejszego mca jurii za Nrem 824 następnego w celu rozsądzania sprawy konkursowej kredytorów zeszłych Franciszka i Franciszki Święcieckich oraz ich syna Józefa Święcieckiego przez remisję Sądu Głównego w roku 1823 mca junii 7 dnia nastąpiła do rozoznania temuz Sądowni poruczoney, zawiadania wszystkich kredytorów i pretensorów regulujących stosunki do masy funduszu po tych Święcieckich pozostały, iż takową sprawę do kontynuacyi na sessjach poobiednich w dniu 9 następnego mca julii przywoła ukończaniem oney zajmować się będą, a na pretensyę tron niestawających amissyą przeznaczy. Roku 1827 mca junii 14 dnia.

Ziem. Wileń. Prezydent Gaspar Hornowski.

3 Sąd Exdywizorski na podział funduszu w satysfakcyonowanie wierzycieli zeszłych Antoniego Rzeczywistego Radey Stanu, i Ignacego Pułkownika Woysk Polskich Lachnickich Dekretem Remissynym Sądu Głównego 2go Depart. Grodzień. przeznaczony; czynność swą do 1go sierpnia w Majątku Lachowice kontynuujący, po długim oczekiwaniu na przybycie Stron, przyjął na dniu 31 maja ter. roku do słuchania repliki ze strony masy Pułkownika Lachnickiego, i po odbyciu oney przeciwko znacznej liczbie kredytorom oraz pretensorom, przychylając się do żądania tychże Stron, dla przygotowania się na dalsze Repliki, ostateczny termin zjazdu swego na dzień 4 następnego mca julii 1827 r. przeznacza, i że w tym czasie atychmiast do słuchania Replik przystąpiwszy statnich dni tegoż mca julii, nieuważając na testannosc którekolwiek strony, całkowitą sprawę do namowy wezmie; a ztąd żeby kredytorowie, oraz jakiegokolwiek bądź nazwania pretensorowie, czy to zeszłego Antoniego, czy też Ignacego Lachnickich, na przerzeczonym terminie ze wszelką gotowością przychodzili, pod nie-

uchronną amissyą dla niestawających, zawiadamia.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Prezydujący.

Władysław Wolmer Sędzia Exdywizorski.
Sędzia Exdywizorski Stanisław Jundziłł.

Regent Ignacy Imbra.

3 Dekretem Ziemskim Powiatu Telszewskiego 1827 junij 10 dnia w sprawie Urodz. Józefa Chor. General. Ignacego Sędz. Granicz. Guher. Felixa Sędz. Ziem. Ptu Telsz. opiekunów naturalnych Ignacego, Rafała i Błażeja braci, Antoniny i Salomei siostr Leonowiczów Nowickich z Uur. Ignacym Dowkontem Reg. Ziem. Tel. Jakóbem Marcinkiewiczem, Janem Kobeckim Sędz. Albertem Gorskim Marsz. Janem Pleśniewiczem, XX Jerzym Dygowiczem Pleb., Kuksewiczem Wikar. Gadonow, Janem Jasewiczem Prokur. Semin. Wornien. Dominikiem Czepowskim włościaninem, St. Tewelem Tałpisem, Mejerem Gierszonowiczem i Wólfem Raywidem obyw. Telsz. Miasta zapadłym, Taxa Exdywizyja majątku ruchomego i leżącego zesz. Leona Nowickiego przeznaczona została, po dopełnieniu Komportacyi od 1 julij do 1 augusta przez strony stawające i wnioski regulujące do masy funduszu zesz. Nowickiego skład Sądu Exdywizor. na Realizacyą w Mieście Telszach dzień 12 mca 7bra roku teraźniejszego zadeterminowano, po oprysiężonych przez kredytorów na realności pretensyów, Dekretach, i uzupełnieniu dalszych szczegółów Exdywizor. lokatorskiemu Sądowi zostawionych do rozpatrzenia i postanowienia, lokacyą; zapisując pierwó amissyą wieczną na niejawiających się pretensorów do funduszu Nowickiego stosownie do Konst. 1588 roku dopełnić poruczono, ażeby nikt niewiadomością o postanowieniu wyrażonym nie wymawiał się, Sąd Ziemski ptu Telszew. przez Gazetę Kurjera Lit. potrónie zaawizować postanowił. Dat 1827 junii 11 dnia.

Sędzia Ziem. Telsz. Ignacy Woytkiewicz.

Stanisław Mackiewicz Sekr. Gran. i Regent.

Dekr. Ziem. Telsz.

3 W sprawie Star. Szmuyły Mowszowicza Gierszonowicza w miasteczku Siadach w Powiecie Telszew. pożyczcie mającego, z Urodz. Bonifacym Bohdanowiczem Rotm. Janem Pawłowskim, JX. Janem Matukeiwiczem Dziekanem, Maryanną Miszutowiczową, Star. Markiem Dubrowiczem, Mejerem Ugenem i dalszemi, w Sądzie Ziemskim Telszewskim zaprowadzoney wyrokiem 25 maja roku 1827 zapadłym, Taxa Exdywizyja Domówstwa w Siadach położonego i wszelkiego funduszu Star. Szmuyły i Rywy Mowszowiczów Gierszonowiczów uznana została, po zapisaniu reguł Sądowi Exdywizor. w mieście Telszach 12 septembra roku niniejszego na realizacyą stosunków kredytorskich złożyć się mającemu, i zakryśleniu Komportacyi przez stawających i niestannie mających się od dnia 26 junij do dnia 1 augusta do Kancellaryi Sądu Exdywizor. po dopełnieniu realizacyinego Aktu i oprysiężeniu ważności pretensyów, amissyą zapisać i zaswiadczyć na niejawiających się Exdywizor. Sądowi polecono, oraz satysfakcyą stosownie prawom każdemu kredytorowi domierzyć, władzę nadano. Zeby o takowym wyroku stro-

ny do Konkursu należące wiadomość miały, Sąd Ziem. Telsz. trzykrotnie zaawizować przez Gazetę Kuryera Litt. postanowił dat 1827 junij 11 dnia.

Sędzia Ziem. Telsz. J. Woytkiewicz.
Dominik Dowbor Ziem. Telsz. Regent.

5 Podaje się do wiadomości, iż u Maystra professyi stolarskiej Ludwika Kremiera w Wilnie na ulicy Niemieckiej w domu Kłosa pod N. 373 sytnowanym mieszkającego, znajdują się do przedania gotowe rozmaite memble, Harfy do czyszczenia zboża, i dwa fortepiejany mechaniki Angielskiej na pułsiodmy oktawy.

Johann Tórbann.

2. W domu JW. Szpicnagiela za bramą Zamkową, znajdują się przywiezione z St. Petersburga 2 portrety na płótnie olejno malowane NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOŁAJA, i wielkości naturalnej ze wszystkimi insygniami przy Tronie stojący; 2 Popiersie; jakowe naydokładniej z wielkim podobieństwem zrobione, za pomierną cenę są do przedania, ktoby więc życzył nabydź, raczy zgłosić się do właściciela w tymże domu mieszkającego.

3 Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności podaje do wiadomości, iż po nabyciu od Wawrzynca Hulewicza i jego żony Scholastyki z Karabanowiczów Tytularnych Sowietników i Sestwa granicznych powiatu Kowieńskiego dwóch domów w mieście Wilnie na Tatarskiej ulicy pod Numerem 662 i 665 sytuowanych domowi dobroczynności przyległych, umówiona za te domy summa rubli srebrnych 1,500 całkowicie WW. Hulewiczom została wypłacona; przyjęte od nich prawo przedazne w Sądzie Głównym Wileńskim zgo Departamentu przyznane i uczyniona Intrmissya; a przeto, jeśli by kto miał jaką należność lub pretensyą na tych domach oparte o satysfakcyą do samych WW. Hulewiczów ma się referować, nieodkładając tego w przewłokę, gdyż WW. Hulewiczowie domy wspomniane, jako swobodne, wyprzedali i umówioną summę w zupełności odebrawszy, wszelkie pretensye i dług, jeśli by jakie były do tych domów regulowane, sami uspokoić obowiązali się. Dnia 25 czerwca 1827.

Podskarbi Wileńs. Tow. Dobroczyn. M. Szulc.

Dozwolono drukować dnia 25. czerwca 1827. r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

Sąd Ziemski Pttu Trockiego zawiadamia: iż w sprawie o Rozdział Majątków Prezydenta byłego Ziemskiego Pttu Trockiego Bakowskiego z jego wierzycielami i Dłużnikami przewodzącej się bez żadnych odkładów w dniu 30 ter. czerwca nastąpi sub amissione namowa.

Z woli Sądu podpisuje Dekretowy Ziemski Regent Augustyn Łukaszewicz.

Dozwala się drukować. Dnia 24 czerwca 1827 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Roku 1827 junii 16 dnia. Podaje się do wiadomości Powszechny. Iż wskutek uka-

zu Rządu Guberskiego Litgo Grodzieńskiego dnia 26 maja b. r. N. 14,670 wyszłego, a za uczynionym postanowieniem w Magistracie Grodzieńskim daty dzisiejszej, na satysfakcyą pretensyi Sowietnika Sądu Głównego Białostockiego JW. Antoniego Arcimowicza, wyrokiem Sądu Woytowsko Ławniczego Grodzień. ferowanym, zreknoskowany, będzie się sprzedawać z publiczney Licytacji w terminach 18 junii, 18 Auguste i 20 septembra b. r. przez wydelegowanego Burmistrza Józefa Rautemberga majątek nieruchomy obywatela Grodzieńskiego Józefa Kowalewa w mieście Grodzień. znajdujący się, jako to: dom drewniany z budowlą i placem przy ulicy Skalimonowskiej, i udzielnie dwie izby wydzielone przez Exdywizyą w Kamienicy zeszłego Abrahama Ruskiego przy ulicy Wileńskiej położone. Życzące więc osoby nabyć ten majątek zechcą jawnie się na miejsce położenia przed delegowanym urzędnikiem każdego oznaczonego terminu, gdzie ostatecnie tego majątku i kondycyach do nabycia powezmą dostatecznie poinformowanie. Dat ut supra.

Radny S. Poluta.

Pisarz Życzkiewicz

3 Roku 1827. Kiedy po różnych staraniach i wykazaniu zbiegłego dwomiennego Justyna Benedykta Jana Syna Romaszki, Dziedzicznego, Poddanego Folwarku Horainowszczyzny Pttu Nowogrodzkiego Guber. Litgo Grodzieńskiej Parafii Horodyskiej, dotąd wynaleść niemogłem, w czasie więc niniejszym, ażebykolwiek pomienionego Justyna Romaszki, do skazek swoich niezapisał, a przez to żeby Dziedzic Kazimierz Truskowski Komornik, na prawie dochodzenia onego nie stracił, niniejsze oświadczenie podając do Kuryera Litewskiego Wileń. własną podpisuję ręką.

Kazimierz Truskowski Komor. Pttu Nowogr.

3 Administracya wspólnie z dziedzicami nad majątkami po zeszłym Pułkowniku Lachnickim pozostałymi exystującą, zawiadamia Publiczność, iż na zaspokojenie pożyczki na rzecz zniszczenia długów Skarbowych zaciągnięney, będzie sprzedawała za pomierną cenę w każdym czasie, pozostałe od uprzedniej licytacji, (podług rejestru przez Sąd Exdywizorski konnotowanego) oraz żery i trunki w majątku Ponienuniu, Wiciny i dalsze statki spławne ze wszelkimi narzędziami w Rumie Doroszewickim, a zaś było w różnych gatunkach i owce takż w różnych gatunkach przez publiczną od dnia 17bra terażniejszego 1827 roku zacząć się mającą licytacją w majątku Lachnowie w Powiecie Grodzieńskim, do jakowego nabycia na przeznaczony termin Kontrahentów wzywa. Lachnow roku 1827 czerwca 14 dnia.

Roman Lachnicki.

Michał Lachnicki.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 24 junii: rub. srebr. 3 rub. 79, kop., czar. złoty nowy r. 11 kop. 50, imperyal 37 r. 90 k.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	d. 27 godz. 3 wiecz.		27 cal. 7.8 lin.		+ 17	stopni	Południowo-Zach.		Deszcz drobny	
	d. 28 — — —		27 — 5.5 —		+ 15	— —	Północno-Zach.		Deszcz	
	d. 29 godz. 5 zrana.		27 — 4.9 —		+ 12.25	— —	Południowo-Zach.		Pochmurno.	